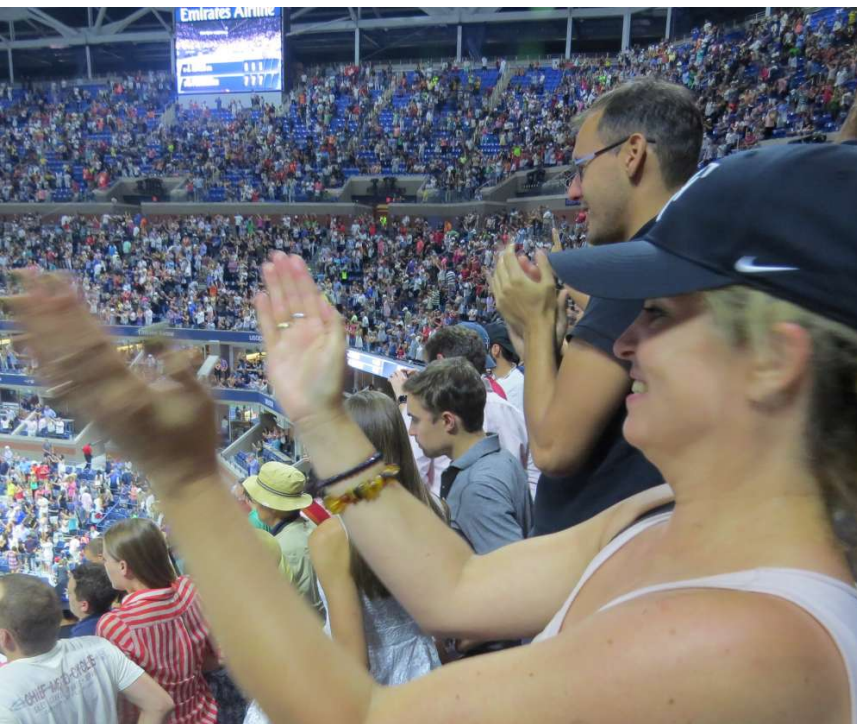


Tenisowy memoriał Asi Kowalczewskiej. Doktor o wielu talentach

maciej · 10 sierpnia, 2022



Jako lekarz pediatra pracy zawodowej poświęcała się całkowicie, oddając swoim małym podopiecznym nie tylko wiedzę, ale także serce. Była również wyjątkowo utalentowaną artystką, której prace zdobią wiele renomowanych galerii sztuk na całym świecie. Kochała tenis, grała w niego amatorsko. Doktor Joanny Kowalczewskiej z Łęczycy od dwóch lat już nie ma, ale wiele bliskich i życzliwych jej osób podtrzymuje o niej pamięć. W weekend 14-16 sierpnia na kortach w Pabianicach odbędzie druga edycja tenisowego memoriału Pani Doktor.

W 2020 roku Dom Kultury w Łęczycy ogłosił Międzynarodowy Konkurs Malarstwa Dziecięcego imienia A. Kowalczewskiej, a w sierpniu tego roku odbędzie się druga edycja turnieju tenisowy rangi ogólnopolskiej do lat 14, który będzie memoriałem Pani Doktor. Impreza rozegrana zostanie na kortach w Pabianicach.

Po prostu Asia

– Joanna? Nie, nie, to zawsze było zbyt oficjalne, poważne. Rodzina i przyjaciele, zapamiętamy ją jako Asię. Tak wszyscy się do niej zwracaliśmy i niech tak zostanie – mówi Adam Kowalczewski, mąż pani doktor, która zmarła dwa lata temu w najbardziej twórczym okresie swojego życia, w wieku 55 lat.

Pani Asia drogę zawodową wybrała nieprzypadkowo, była córką wybitnego łęczyckiego chirurga, legendy medycyny w całym regionie – Hieronima Pawlaka (jego popiersie z brązu znajduje się przed łęczyckim szpitalem). Nic dziwnego, że miłość do medycyny odziedziczyła po ojcu. Wybrała pediatrię, bo dzieci zajmowały szczególne miejsce w jej sercu.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

– Pracowałam z Asią przez 10 lat. Była lekarzem z powołania o wielkim sercu, zawsze uśmiechnięta, pełna empatii. Pomagała nie tylko dzieciom, ale gdy była potrzeba to również dorosłym. Nikomu nie odmawiała porady. Korzystała z życia, jej pasją były podróże, o których potrafiła bardzo ciekawie opowiadać – mówi Danuta Cytrowska, pielęgniarka z Leżnicy Wielkiej, filii ośrodka w Parzęczewie, który był głównym miejscem pracy doktor Kowalczewskiej.

Pani doktor przy sztaludze

Doktor Kowalczewska była pasjonatką, ale też niezwykłą znawczynią tenisa. Kojarzyła nie tylko setki zawodników, ale również sędziów, trenerów... Znała wszystkie ważniejsze turnieje na świecie.

– Poznaliśmy się w 2009 roku na polu golfowym – wspomina Adam Kowalczewski, który przez prawie 30 lat prowadził galerię sztuki Adi Art w Łodzi, promując wielu wcześniej mniej znanych malarzy i organizując nietuzinkowe przedsięwzięcia artystyczne.



Niezwykłe miejsce w życiu Asi Kowalczewskiej zajmowało malarstwo. W ciągu ostatnich 11 lat namalowała około 400 obrazów – głównie pejzaży i portretów. Jej prace znalazły się w prestiżowych zbiorach, m.in. w : Muzeum Matki Boskiej z Guadelupe w Mexico City, Muzeum Sztuki w Bradze (Portugalia), Muzeum Augusta Strindberga w Sztokholmie, Narodowej Galerii Sztuki w Erywaniu (Armenia), Narodowym Uniwersytecie Kostaryki w San Jose, czy Muzeum Sztuki w El Paso (USA).



Joanna Kowalczevska podczas pracy nad freskiem.



– Asia – piękna moja koleżanka żyła i malowała z wewnętrznej potrzeby realizacji horacjańskiej dewizy „Non omnis moriar”. Godna podziwu była jej wręcz zachłanność w poznawaniu świata i dokumentowaniu swej bytności w bardzo wielu jego zakątkach. Wrażliwa, bystra obserwatorka, pędzlem i pastelem uwieczniała swe wrażenia w obrazach, które ostatnio zostały pokazane w Łęczycy, Zielonej Górze i Gdańsku. Po obejrzeniu gdańskiej wystawy szczerze ubolewam, iż nowych prac wspaniale rozwijającej się artystki nie przyjdzie nam już oglądać, ale w jej przypadku owa starożytna sentencja spełniła się w obrazach, których trwanie jest dłuższe aniżeli kruche ludzkie życie. Ona w swych obrazach ciągle żyje – mówi Alek Osada, gdański artysta malarz.

Wśród namalowanych obrazów jest również portret Rogera Federera, który zdobi jego Fundację w Zurichu, w Szwajcarii.



Portret Rogera Federera autorstwa doktor Kowalczewskiej.

- Była gorącą fanką Rogera Federera. Nie tylko ze względu na jego mistrzowską grę, ale też, a może przede wszystkim, z powodu jego sportowego zachowania i wielkiego serca, którym dzielił się z dziećmi z Afryki – podkreśla pan Adam. I dodaje, że od Nadine Egloff z Fundacji przyszły specjalne podziękowania i informacja, że Federer osobiście odebrał obraz.

Pani doktor na korcie

- Znałem Asię od najmłodszych lat. Mieszkaliśmy kilka domów od siebie. Po latach mogę powiedzieć, że to był taki Leonardo da Vinci w spódnicy. Dziewczyna wielu talentów, także tych sportowych – wspomina Grzegorz Jasiński, prezes Miejskiego Młodzieżowego Klubu Tenisowego w Łęczycy. – Widziałem ją wiele razy na naszych kortach, gdzie rywalizowała z mężem. Nie pamiętam, żeby Adam kiedykolwiek z nią wygrał. I dodaje, że w tym roku odbędzie się pierwsza edycja ogólnopolskiego turnieju do lat 12, który nazwany zostanie imieniem Asi Kowalczewskiej.

O dobrych ludziach trzeba pamiętać

Turniej tenisowy to nie jedyna forma upamiętnienia pani doktor. W ubiegłym roku odbyła się pierwsza edycja Międzynarodowego Konkursu Malarstwa Dziecięcego im. Asi Kowalczewskiej, który został zorganizowany przez Dom Kultury w Łęczycy. Dotarły prace z całego świata. Laureaci zostali wybrani w dwóch kategoriach, a wygrały dzieci z Ghany i Stanów Zjednoczonych. Trwają już przygotowania do drugiej edycji.



Podczas jednej ze swoich podróży po Polsce.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



– Asia była nie tylko moją żoną, ale przede wszystkim dobrym człowiekiem. Moim zdaniem pamięć o takich ludziach trzeba pielęgnować, dlatego zrealizowałem jeszcze jeden pomysł – wspomina mąż Joanny. – Powstała dwumetrowej wysokości rzeźba z granitu, umieszczona przed Gminnym Ośrodkiem Zdrowia w Parzęczewie, gdzie m.in. Asia pracowała. Autorem projektu jest Gennadiy Pisarev, ukraiński artysta, nasz przyjaciel – kończy Adam Kowalczewski.

DRUGA EDYCJA TENISOWEGO MEMORIAŁU

W Pabianicach na kortach przy ul. Grota Roweckiego odbędzie się druga edycja Memoriału Asi Kowalczewskiej. Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny do lat 14 organizowany przez Miejski Młodzieżowy Klub Tenisowy z Łęczycy rozegrany zostanie w dniach 14-16 sierpnia. Turniej jest wyjątkowy z wielu względów, a jednym z nich są piękne puchary dla zwycięzców gry pojedynczej. Te nagrody zostały zaprojektowane i wykonane przez artystę Adama Łożykowskiego (Uwaga Szkło). Warto zaznaczyć, że wszyscy uczestnicy turnieju otrzymają także czapeczki przygotowane specjalnie z myślą o tej imprezie. Patronat medialny objął „Tenis Magazyn”. Dyrektor turnieju – Grzegorz Jasiński.



Puchary zostały zaprojektowane i wykonane przez artystę Adama Łożykowskiego (Uwaga Szkło).





Maciej Łosiak



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/tenisowy-memorial-asi-kowalczewskiej-doktor-o-wielu-talentach/>